

R B D A K C J A I  
G d y n i a - ul. Mściwoja 9  
T e l e f o n 3 3 - 6 0  
R e d a k t o r s a c h. 22-08  
S e k r e t a r i a t 22-08  
R e d a k t o r n o c n y 12-90  
P i s m o w y d a w c y S p ó ł d z i e l n i a W y d.  
O s w i a t o w a „ C Z Y T E L N I K ”

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA:  
Gdynia - ul. Mściwoja 9  
Telefon 33-60 - Biuro Ogłoszeń  
i Dział Prenumeraty - Gdynia,  
ul. 10 Lutego 27 - Telefon 22-07  
Pismo wydawcy Spółdzielnia Wyd.  
Oświatowa „CZYTAŁNIK”  
CENA 5,- ZŁ

ROK V. NR 288

ŚRODA, 19 PAŹDZIERNIKA 1949 R.

## W TROSCE O LUDZI PRACY

### Komitet Ekonomiczny przyznał 8,5 miliarda złotych na urządzenia socjalne i budownictwo mieszkaniowe

WARSZAWA (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu powziął uchwały w sprawie przeznaczenia 8,5 miliarda złotych na rozbudowę urządzeń socjalnych i robotnicze budownictwo mieszkaniowe, w sprawie oszczędności w gospodarce drewnem, rozdziału ciężarówek „Star - 20”, gospodarki opakowaniami, unormowania stosunków między organizacjami zbytu i przemysłem, przedłużenia akcji robót rozbiórkowych itp.

W trosce o polepszenie warunków materialnych i kulturalnych ludzi pracy, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu powziął doniosłą uchwałę o przeznaczeniu z premii zbiorowej załogi przedsiębiorstw państwowych za rok 1948 - kwoty 8,5 miliarda zł na rozbudowę urządzeń socjalnych i robotnicze budownictwo mieszkaniowe.

Z sumy tej na inwestycje urządzeń socjalnych przewiduje się 4 miliardy zł oraz na robotnicze budownictwo mieszkaniowe 3,8 mi

liarda zł. Część tej sumy przeznaczona będzie na budownictwo indywidualnych domów robotniczych.

Pozostała kwota 700 milionów zł przekazana będzie do dyspozycji Centralnej Rady Związków Zawodowych na inwestycje w zakresie kulturalno - oświatowym oraz na wyposażenie już istniejących tego rodzaju urządzeń.

Sumy powyższe włącznie zostały do planu inwestycyjnego na rok 1950.

## Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej



Po wyzwoleniu republik bałtyckich, władza radziecka zastała przemysł w stanie całkowitego zniszczenia. Większość urządzeń technicznych okupanci wywieźli w głąb Rzeszy. Po pięciu latach wyjątkowej odbudowy większość najważniejszych zakładów wytwórczych została ponownie oddana do użytku.

Jako jedna z pierwszych zaczęła pracować wielka fabryka wagonów w Rydze, produkująca tramwaje oraz wozy kolei elektrycznych. Na fot.: fragment hali montażowej w fabryce.

## ZGON marszałka Tołbuchina

MOSKWA (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości: Rada Ministrów ZSRR i KC WKP(b) komunikują z głębokim żalem, że w dniu 17 października po długiej i ciężkiej chorobie zmarł marszałek Związku Radzieckiego Fiodor Tołbuchin - wierny syn partii bolszewickiej, jeden z wybitnych dowódców i budowniczych sił zbrojnych Związku Radzieckiego, sławny bohater wielkiej wojny w obronie ojczyzny.

Pogrzeb marszałka Związku Radzieckiego F. I. Tołbuchina odbędzie się w Moskwie na Placu Czerwonym.

MOSKWA (PAP). Ministerstwo Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego komunikuje z głębokim żalem, że 17 października po ciężkiej i długotrwałej chorobie zmarł dowódca wojsk zakaukaskiego okręgu wojskowego, marszałek Zw. Radzieckiego Fiodor Tołbuchin.

W osobie F. I. Tołbuchina radzieckie siły zbrojne straciły wybitnego dowódcę wielkiej wojny w obronie ojczyzny, czołowego działacza i organizatora sił zbrojnych ZSRR.

## Przeciw dyskryminacji uchodźców wystąpiła delegacja polska w ONZ

NOWY JORK (PAP). Komisja społeczna Zgromadzenia ONZ rozpatrywała projekt rezolucji, wniesionej przez delegację polską w sprawie dyskryminacji, stosowanej przez pewne państwa wobec robotników - imigrantów i osób przesiedlonych (tzw. Zw. D. P.).

Jak wiadomo, w wielu krajach, a m. in. w Stanach Zjednoczonych we Francji, Anglii i w Kanadzie, robotnicy - imigranci otrzymują płace o 30 proc., a nawet niekiedy o 50 proc. niższą, niż robotnicy miejscowi. W Kanadzie dzień pra-

cy robotników - imigrantów jest za regulu dłuższy niż robotników miejscowych.

Delegacja polska wniosła na IV sesji Zgromadzenia ONZ projekt rezolucji, w którym stwierdza, że dyskryminacja stosowana przez wiele państw wobec robotników - imigrantów, a w szczególności wobec robotników, rekrutowanych wśród uchodźców i osób przesiedlonych pozostaje w sprzeczności z zasadami ONZ.

W czasie dyskusji w komisji społecznej delegacja brytyjska wystąpiła z wnioskiem przekazania projektu polskiej rezolucji do Międzynarodowej Organizacji Pracy. Przedstawicielka Stanów Zjednoczonych Eleanor Roosevelt przyznała, że projekt rezolucji polskiej dotyczy bardzo ważnej kwestii i musi być również przyznane, że sytuacja robotników - imigrantów w Stanach Zjednoczonych pozostawia nader wiele do życzenia. Mimo to p. Roosevelt broniła wniosku brytyjskiego, który zmierzał w istocie rzeczy do pogrzebania rezolucji polskiej.

Delegat Związku Radzieckiego Panuszkiewicz podkreślił, że omawiana sprawa jest jednym z najważniejszych zagadnień społecznych, jakimi zajmuje się Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Po dłuższej dyskusji komisja odrzuciła wniosek polski i uchwaliła rezolucję brytyjską.

## Dalsze nagrody na Konkursie Chopinowskim

WARSZAWA (PAP). Obok głównych nagród, przyznanych na IV Międzynarodowym Konkursie im. F. Chopina, które przypadły w udziale wyłącznie pianistom polskim i radzieckim, dalsze nagrody, piśmie i wyróżnienia otrzymali: Dyplomy honorowe oraz premie po 50 tys. zł: Carmen Adnet Vitis (Brazylia), Oriano Almeida (Brazylia), Carlos Rivero (Meksyk) Ludmila Sosina (ZSRR) i Imre Szendrei (Węgry).

Srebrny wieniec, ufundowany przez prof. J. Żurawiewa, inicjatora międzynarodowych konkursów chopinowskich, przyznano Halinie Czerny - Stefańskiej (Polska), laureatce pierwszej nagrody.

Nagrodę Instytutu Fryd. Chopina w postaci srebrnej maski pamiątkowej Chopina otrzymała Bella Dawidowicz (ZSRR), laureatka pierwszej nagrody.

Nagrodę ZMP dla najmłodszego uczestnika III etapu przyznano Eugeniuszowi Malininowi (ZSRR).

Nagrodę Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków otrzymała H. Czerny - Stefańska.

Nagrodę Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dla najlepszego radzieckiego uczestnika konkursu - B. I. Dawidowicz.

Poza tym Komitet Wykonawczy Roku Chopinowskiego postanowił przyznać dyplomy oraz premie dla najlepszych uczestników II etapu Konkursu, które otrzymali: Ligia Mancini (Włochy), Juliitta Sten-dzińska (Polska) i Anna Machowa (Czechosłowacja).

## Hitlerowska klika to nie naród niemiecki - stwierdza radziecki dziennik «Izwestia»

MOSKWA (PAP). Dziennik „Izwestia”, omawiając utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, stwierdza, że głęboka ocena tego wydarzenia dało pismo Józefa Stalina, skierowane do prezydenta Republiki Niemieckiej Piecka i premiera Grotewolla.

Pismo Stalina stwierdza, że utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w historii Europy, podkreślając, że nie ulga kwestii, iż istnienie milijonów pokoi demokratycznych Niemiec, choć milijonów pokoi Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowej

wojny w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez kapitalistów światowych.

W ciągu długich dziesiątków lat - pisał „Izwestia” - militarystyczne i imperialistyczne Niemcy stały się ogniskiem agresji i reakcji w Europie.

Niemieckie kółka monopolistyczne stworzyły hitlerowski reżim za całkowitą aprobatą angielskich, amerykańskich i francuskich imperialistów, którzy wdziedli w fałszywie swego psa lańcuchowego, swój oręż w walce przeciwko socjalistycznemu Związkowi Radzieckiemu, przeciwko ruchowi demokratycznemu w innych krajach europejskich, w tym również w samych Niemczech.

Ludzie radziecy - pisał dziennik - nigdy nie utożsamiali narodu niemieckiego z hitlerowskim Niemcami. W najgorętsze dni wojny, toczony przez naród radziecki przeciwko najcięższym hitlerowskim, Józef Stalin podkreślał, iż śmiejącym byłoby utożsamiać klęk hitlerowską z narodem niemieckim i państwem niemieckim, ponieważ dowiedzenia historii dowodzą, że hitlerzy przychodzą i odchodzą, lecz naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają.

Lata, jakie minęły od zniszczenia reżimu hitlerowskiego dowiodły wobec całego świata mądrości, postępowości i sprawiedliwej polityki radzieckiego państwa socjalistycznego wobec Niemiec, polityki nakreszonej przez wielkiego wodza i nauczyciela ludów, towarzysza Stalina.

## Obrady Światowego Komitetu Obróńców Pokoju

RZYM (PAP) W dniach 28, 29 i 30 października odbędzie się w Rzymie obrady Światowego Komitetu Obróńców Pokoju. Udział zapowiedziały delegacje 70 narodów, które reprezentowane były na Kongresie w Paryżu. Otrzymało już zgłoszenia delegacji Polski, Anglii, Indii, Korei, Palestyny, Libanu, Brazylii, Argentyny, Mongolii, Czechosławacji, Francji, Portugalii, Zw. Radzieckiego, Norwegii, Urugwaju, Szwajcarii i Iranu.

Wśród osobistości politycznych i kulturalnych, które zapewniły udział w obradach, znajdują się prof. Fryderyk Joliot-Curie - przewodniczący Światowego Komitetu Obróńców Pokoju, poeta Aragon, malarz Picasso, pisarze Amado i Anna Seghers oraz uczonec Bernal.

## HOLD PAMIĘCI CHOPINA Uroczysta akademія w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W setną rocznicę śmierci Fryderyka Chopina w sali Filharmonii Państwowej w Warszawie odbyła się uroczysta akademія połączona z wręczeniem nagród laureatom IV Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina.

Na uroczystości przybył Prezydent RP Bolesław Bierut. Obecni byli członkowie Rady Państwa - Roman Zambrowski i Wacław Barcikowski oraz członkowie Rządu R. P. z premierem Józefem Cyrankiewiczem, wicepremierem Antonim Korzybkim i marszałkiem Polski Michałem Żymierskim na czele. Przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie z dziekanem ambasadem ZSRR Wiktoorem Lebiediewem na czele.

## Przemówienie premiera Cyrankiewicza

„Rocznica ta - powiedział m. in. premier - pozwala po 100 latach stwierdzić nieprzerwanie, triumfalnie, stale rosnące dla narodu i dla kultury ogólnoludzkiej znaczenie Chopina - wspaniałego wykwitu polskiej kultury narodowej, czerpiącej z pokładów ludowości trwałego wkładu Polski w kulturę ogólnoludzką.

Twórczość Chopina jest klasycznym przykładem oczywistej prawdy, że nie ma nieprzemijających, nieśmiertelnych, ogólnoludzkich wartości kulturalnych, które nie tkwiłyby korzeniami swymi i ukształtowaną przez twórcę formą w narodzie, w jego przytoczeniach i dążeniach. Tym bardziej te wartości stają się ogólnoludzkie, im bardziej są narodowe.

Jak głęboko narodowa była twórczość Chopina, dowodzi m. in. strach hitlerowskiego okupanta przed tą rewolucyjną i narodową muzyką. Była zakazana! Charakterystyczne jest też, jak Polacy szukali w tej pełnej subtelności muzyce wrzesań, dających siłę. Siła tej muzyki wynikała z tego samego, z czego wynika siła narodu - z ludu.

## Dzieła wieszczów własnością narodu

Nie jest przypadkiem, że w Polsce Ludowej rocznicę największych geniuszów sztuki polskiej, rocznicę Mickiewicza, Słowackiego, Chopina urosły do rzędu świąt narodowych, obchodzonych z niezwykłym pietysmem przez cały naród i stanowiących dla narodu najgłębsze przeżycie.

Trzeba było wielkiego przewrotu rewolucyjnego, trzeba było obalenia monopolu politycznego i kulturalnego klas posiadających, by wielcy twórcy kultury narodowej stali się własnością całego narodu, a nie garstką klas posiadających, by dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Chopina stały się udziałem nie tylko wąskiej elity intelektualnej - lecz najgłębszym przeżyciem najszerzych mas ludowych naszego narodu.

Takim przełomem było objęcie władzy przez lud z klasą robotniczą na czele. Wówczas zaczęła się wielka rewolucja kultu-

ralna, którą przeżywamy i której skutków nie da się w tej chwili jeszcze nawet obliczyć.

Rek Chopina, Mickiewicza, Słowackiego nabiera pełnego znaczenia dopiero na tle tej pogłębiającej się rewolucji kulturalnej, w której lud sięga po dorobek kulturalny, który wrósł dzięki czepianiu przez twórców z najgłębszych pokładów ludowości.

Rok Chopinowski był nie tylko okazją do uroczystych akademii i obchodów. Była to wielka kampania zbliżenia muzyki Chopinowskiej do mas, szerzenia wśród nich kultury muzycznej najbardziej wartościowej i artystycznie naddoskonalszej w postaci muzyki Chopina.

## Solidarność w walce o triumf kultury

Międzynarodowe konkursy Chopinowskie, będące wyrazem kultu dla muzyki Chopina w całym świecie, stają się

## Racjonalizatorski pomysł Jana Kalkowskiego

Do hamowania mechanizmów w dźwigach używane są na hamulcach okładziny „Ferodo”. Okładziny te sprowadzane są z zagranicy i brak ich już niejednokrotnie hamował sprawną pracę dźwigów.

Niedawno temu ob. JAN KALKOWSKI, pracownik Oddziału Dźwigowego GUM wpadł na prosty sposób przedłużenia okresu użyteczności okładzin.

Ob. Kalkowski jest wybitnym racjonalizatorem i w br. zgłosił już trzy pomysły. Trzecim pomysłem jego jest właśnie sposób oszczędzania okładzin, który polega na moczeniu okładzin w oleju cylindrowym przed założeniem ich na hamulce, co przyczynia się do uodpornienia ich na zadzieranie.

Do niedawna jeszcze taśmy hamulcowe pracowały 125 godzin. Obecnie, dzięki zastosowaniu pomysłu ob. Kalkowskiego, taśmy „żyją” 270 roboczych godzin. Racjonalizatorski pomysł przynosi G. U. M. duże oszczędności dewizowe. (h)

nym świecie, stają się równocześnie manifestacjami międzynarodowej solidarności w walce o ostateczny triumf kultury nad barbarzyństwem.

Napawa nas radością fakt wspaniałych sukcesów na tym konkursie artystów kraju zwycięskiego socjalizmu i zwycięskiej socjalistycznej kultury - artystów Związku Radzieckiego.

Napawają nas dumą wspaniałe wyniki młodych artystów narodu, który wydał Chopina - na roku polskiego. Wyniki te cieszą nas tym bardziej, że osiągnięcia naszych młodych artystów są w dużym stopniu wynikiem opieki państwa ludowego nad rozwojem kultury we wszystkich jej przejawach.

Tak obchodzona jest dziś, w dniach szczególnej wagi, setna rocznica śmierci Chopina.

Gdy umierał, zdawało się - dogorywała pod ciociami kontrewolucji Wiosna Ludów. Twórczość Chopina, świadomie czy nieświadomie, była wyrazem gromadzących się sił protestu, zapowiedzią zwycięstwa w przyszłości. Dziś realizuje się ta zapowiedź dawnych wolnościowych manifestów - w pełnej wiary w jutro pracy narodów Związku Radzieckiego - w krajach demokracji ludowej - w wyzwolającej rewolucji chińskiej - w walce o pokój i postęp wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie.

## Świat składa hołd Chopinowi

Dlatego dzisiaj cały świat ludzi pracy, walki i myśli, manifestuje poczucie jedności tego wszystkiego, co było w przeszłości postępem i wolnością, z tym, co dziś jest walką o postęp i wolność. Dlatego świat ten składa dziś hołd pamięci Fryderyka Chopina.

Następnie przemówił Laureat I Konkursu Chopinowskiego w roku 1927 oraz wiceprzewodniczący Jury IV Konkursu Chopinowskiego, znakomity pianista i pedagog radziecki, profesor Lew Oborin.

Ostatni przemawiał wiceprzewodniczący Jury IV Konkursu Chopinowskiego, znany choreolog angielski, autor doskonałej monografii o Chopinie, profesor Artur Hadley.

Po przemówieniach nastąpił uroczysty akt wręczenia nagród. Czołowym laureatem nagrody wręczył osobiście premier Cyrankiewicz, następnym - minister Dybowski.

Akademii zakończyły występy laureatów.

## Pierwsza kobieta w Państwowej Szkole Morskiej

Decyzją ministra Żegluga przyjeta została w charakterze ucznia, do Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie Danuta Kobylńska. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, nie tylko w Pol-

sce, ale i w dziejach wszystkich marynarek świata, poza Związkiem Radzieckim. Zyciorys Danuty Kobylńskiej, zamieszciliśmy w jednym z numerów „Rejsów” z ubiegłego miesiąca. (J. K.)

## Piosenka, taniec i recytacje z okazji 5-lecia «Czytelnika»

W niedzielę o godz. 16 ze sceny teatru Wielkiego w Gdańsku usłyszą nasi Czytelnicy, oprócz „Żywego Dziennika”, zmontowanego przez zespół redakcji „Dziennika Bałtyckiego”, monolog, recytacje i śpiew w wykonaniu artystów Teatru „Wybrzeże” oraz podziwiać będą piękny taniec. Nad artystyczną całością czuwa wytrawny reżyser Czesław Strzelecki.

Nie więc dziwnego, że zapowiedź tej imprezy, urządzanej przez redakcję naszego pisma

z okazji 5-lecia Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik”, wzbudziła powszechny zainteresowanie. Miłym naszym Czytelnikom radzimy pośpieszyć z nabyciem biletów, które są w sprzedaży:

W GDANSKU: w kiosku „Czytelnika” na dworcu.

WE WRZESZCZU: w księgarni „Czytelnika” przy ul. Grunwaldzkiej.

W GDYNI: w redakcji „Dziennika Bałtyckiego”, ul. Mściwoja 9.



TABELA WYGRANYCH 57 LOTERII
1-szy dzień ciagnienia II-iej klasy

Table with lottery results: Wygrane po 500.000 zł, 200.000 zł, 100.000 zł, 10.000 zł, 8.000 zł, 4.000 zł, 2.000 zł.

Table with lottery results: 44436 630 843 45098 697 872 46590...

POLSKA - ZSRR
w boksie

W dniu wczorajszym nadeszła do Okr. Związku Bokserskiego w Gdańsku depesza, nakazująca w związku z międzypaństwowym meczem Polska - ZSRR, natychmiastowe stawienie się w Warszawie...

Wyżej wym. mają się stawić dziś 19 bm o godzinie 8 rano na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie.

Zwycięstwo piłkarzy LZS

Na Stadionie Miejskim w Skarszewach odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy miejscowym ludowym zespołem sportowym a drużyną „Stali” (Gdynia).

NAJLEPSZĄ FORMĄ POMOCY
jest skierowanie do pracy

Jeżeli słyszymy, że ktoś jest bez pracy i w wyjątkowo ciężkich warunkach materialnych, mówimy często: „Powinien zwrócić się do Opieki Społecznej”.

Szeroki zasięg działalności

Opieka Społeczna przy Zarządzie Miejskim m. Gdyni dysponuje stosunkowo skromnymi funduszami, ma jednak bardzo duży zasięg działalności.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili — część z wyznaczonych za wodników wyjechała wczoraj wieczorem do Warszawy.

Wystawa Literatury Radzieckiej w przekładzie polskim

W związku z trwającym obecnie Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni

Turniej szachowy

Oddział wejherowski Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej utworzył ostatnio sekcję szachistów, której przewodniczący jest Władysław Dąbrowski.

Ważną pozycję w budżecie Opieki Społecznej stanowi też leczenie. Kosztem Opieki leczy się przeciętnie ok. 50 osób miesięcznie w szpitalach, Opieka pokrywa również koszt leczenia ambulatoryjnego podopiecznych.

Wszelkie zgłoszenia o pomoc są sprawdzane w drodze wywiadu

Spółeczna misja

Wszelkie zgłoszenia o pomoc są sprawdzane w drodze wywiadu

Wystawa Literatury Radzieckiej w przekładzie polskim

Wystawa zawiera wybór literatury radzieckiej oraz klasyków rosyjskich w przekładzie polskim.

W dziale popularno - naukowym wystawa zawiera książki z życia ekonomicznego, społecznego, politycznego i naukowego ZSRR.

Piękne dekoracje dopełniają wartości wystawy.

Wystawa trwać będzie do dnia 7 listopada r. Zwiedzanie jest bezpłatne.

W programie — pięciogodzinny spacer samochodem po trasie W-Z i obiad.

Zgłoszenia przyjmują wszystkie oddziały „Orbisu”.

Wycieczka do Stolicy

Rada Zw. Zawodowych w Gdyni organizuje w dn. 22 h. m. wycieczkę do Warszawy.

W programie — pięciogodzinny spacer samochodem po trasie W-Z i obiad.

Zgłoszenia przyjmują wszystkie oddziały „Orbisu”.

społeczne. Ważną rolę na tym odcinku spełniają wyznaczeni przez MRN opiekunowie społeczni. Misją ich jest przede wszystkim od opina opiekuna zależy przyznanie pomocy — ale też i daje zadowolenie moralne ze spełnienia swoich obowiązków wobec najbardziej potrzebujących pomocy członków społeczeństwa.

Przyznanie pomocy doraźnej — załatwiane od ręki — wymaga dużej wyczucia i dużej znajomości ludzi. Zdająca się bowiem i tacy, którzy usiłują po prostu wykonywać swoją pracę, otrzymać pomoc społecznej.

Specjalną opieką atoczone są matki i dzieci do lat 3. Na podstawie przeprowadzonych wywiadów matki otrzymują zapomogi i miesięczny przydział suchego prowiantu: jajka, masło, cukier, mąkę, kaszę, płatki i marmoladę.

Najskuteczniejszą jednak pomocą jest kierowanie bezrobotnych matek do pracy. Dzięki tej akcji ilość podopiecznych dzieci znacznie spadła, gdyż pracujące matki mogą już same utrzymać swoje dzieci; przestają też mieć uczucie, że znalazły się poza nawiasem, że zostały daleko od rodzin.

Najbardziej potrzebujemy lekarstwa

Lekarstwo na zbawienie Ameryki...

W miesięczniku amerykańskim „Cosmopolis do Studiu Chemii” znalazł się bardzo ciekawy artykuł, którego treść ma być szczególnie cennym lekarstwem na acalenie Ameryki.

Olęż autor artykułu dochodzi do wniosku, że Amerykanie są mimo osiągnięć materialnych ludźmi przeważnie nieszczęśliwymi, rozstrojonymi nerwowo i podrażnionymi. Podlegają wszelkim obawom i lękom.

Wniosek autora słuszny. Ale popatrzmy jakie wynalazł na to lekarstwo.

Czytając podręcznik chemii organicznej dowiedzieliśmy się, że życie betetu wywołuje uczucie zadowolenia i przyjemny nastrój.

Jak wiemy, betel żuty jest przez prymitywne ludy Melanezji. Ma gorzkawy smak, barwy wargi na kolor czerwono - brązowy, a zęby na czarno.

Przed Stanami Zjednoczonymi otwiera się więc wspaniała przyszłość. Nie — tylko budować olbrzymie fabryki syntetycznego betetu, rozdać go bezpłatnie obywatelom USA, a znikną wszelkie kłopoty, troski i smutnienia.

Okazuje się, jeszcze raz, że najgenialniejsza myśl jest rzeczą zupełnie prostą...

Quis

Dalszy ciąg wygranych podamy w następnym numerze)

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „HYDROTREST“ Gdańsk — Al. Rokossowskiego 50 — tel. 335-33 i 335-34

PRZETWÓRNIA TORFOWA Nr 4 w Józefowie, poczta Wilczęta powiat Pastek

Grand Hotel KAWIARNIA codziennie przy forteplanie od godz. 17.30

TEATRY TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA „Piosenki z przeszłości” — godz. 19.30

REPERTUAR KIN GDYNIA — „Warszawa” — Jasna droga

GDYNIA — „Atlantyk” — Spotkania nad Łabą

GDYNIA — „Polonia” — Podróżnik — Od lat 14. Godzina 16. 18 i 20.

GDYNIA — „Promień” — Ludzie bez skrzydeł

GDYNIA — „Słowidła” — Nieczynne z powodu remontu.

Poczta wykonała 100 proc. planu w służbie gazetowej

W dniu 13 bm. gdański Okręg Poczty i Telegrafów obejmujący obszar województwa gdańskiego i pomorskiego osiągnął liczbę 33.600.000 sztuk nadanych czasopism, to jest 100 procent planu rocznego na rok 1949.

W 31-rocznicę Komsomołu

Zarząd Miejski ZMP w Gdańsku zawiadamia, że w czwartek dnia 20 bm. o godz. 15.30 odbędzie się w sali Teatru Wielkiego w Gdańsku akademii w 31 rocznicę powstania Komsomołu.

PRZETARG PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „HYDROTREST“ Gdańsk, Al. Rokossowskiego 50 — Telefon 335-33 i 335-34

WOJSKOWE PRZEDSIĘB. BUDOWLANE w GDYNI, UL. ŚLĄSKA 53 zatrudni od zaraz MURARZY CIEŚLI STOLARZY ROBOTNIKÓW

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią i meblami i ogrodem w Szczecinie na 2 pokoje z kuchnią i meblami w Gdańsku.

Zawiadomienie W związku z likwidacją poradni prawnej Stowarzyszenia Kupców w Oliwie, likwidator poradni adw. Tadeusz Boryslawski zawiadamia, że interesantów przyjmuje w kancelarii przy ul. Sambora 13 w Oliwie.

Zatrudnimy zaraz: 1 kalkulatora na roboty stolarskie budowlane 1 ślusarza-montera maszynowego na maszyny do obróbki drewna 10 stolarzy maszynowych 4 dozorców nocnych

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ ULE cztery pełne, 9 przónnych, stan bardzo dobry sprzedaje Szumski, Oliwa - Chłopska 2. 9752

# Śmiało i szczerze

## Skarga z za torów

Napisać do działu „Śmiało i szczerze”  
Jak wszyscy, to i ja w to wierzę,  
Że tam pomoc i zrozumienie uzyska  
Gdy komuś się krzywda dzieje lub coś uciska.

Nie chciałbym tu żadnych skarg wnosić,  
Tylko o coś ważnego prosić  
Chcę powiedzieć prawdę jasno,  
Że w jednej dzielnicy miasta zrobilo się za ciasno.

Nie jest to daleko za górami za lasami,  
Tylko w Chylonii za torami.  
Na tej ulicy nie ma trolleybusu, ani tramwaju,  
Nazwana jest ulicą Świętego Mikołaja.

Budowę kolei tam rozpoczęto,  
Przez co nam do domów drogę odcięto.  
Chodzą przez tory, nasyp i doły  
Ludzie do pracy i dzieci do szkoły.

Budowa kolei jest jeszcze w toku,  
Może się skończyć do Nowego Roku.  
Czy ulica przez tory będzie otwarta, nim przyjdą czasy  
Jak wyleje rzeka Kacza lub spadną śniegi masy.

Tego mieszkańcy z za torów dowiedzieć się chcieli.  
Za to by wielką wdzięczność mieli,  
Gdyby Dyrekcja OKP nam wyjaśniła  
I sprawę tej drogi pomyślnie dla nas załatwiła.

Mieszkaniec z za torów  
R. L.

złożone rachunki zostały przez B. G. K. zrealizowane i BGK pracy nie utrudnia, a przeciwnie, idzie na rękę.

Ani z ZOR — ani z SPB nie rozmawialiśmy na temat przedłużenia terminów wykonania robót i trudno nam dzisiaj podpisywać umowy, kiedy minął już dawno termin wykonania roboty według zlecenia.

Zjednoczone Stocznice Polskie Gdańsk

### Wzorowy pracownik

Droga działu „Śmiało i szczerze” pragnąłbym wyrazić uznanie sekretarza zakładu dentystycznego Ubezpieczalni Społecznej w Gdańsku za przychylnie załatwienie interesantów, jak również za miłe podejście i iście obywatelskim poczuciem obowiązku. Takich pracowników życzyłbym Ubezpieczalni więcej.

K. K., Gdańsk

### Hale są sprzątane

Zarząd Miejski w Gdańsku w związku z artykułem pt. „Średniowiecze na targu gdańskim”, zamieszczonym w „Dzienniku Bałt.” z 28. 8. r. b. wyjaśnia, że zarówno sprzedający, jak i kupujący zaśnieżają teren targu: ogrzyki owoców, siano, słoma, sieczka, papier, nawóz. W myśl przepisów

sanitarnych nie można zamiatać podczas godzin handlu, gdyż powoduje to powstawanie kurzu, który osiada na artykułach spożywczych. Sprawa gablotek na pieczywo uregulowana została w myśl przepisów sanitarnych, 80 procent stoisk z pieczywem posiada odpowiednie gablotki.

Zarząd Miejski nalezyce sprząta teren targowiska i posadzki w hali po godzinach handlu, tj. o 18-ej, oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty posadzka w hali targowej jest starannie zmywana.

Zarząd Miejski w Gdańsku

### W INNYCH LISTACH:

Mieszkaniec ul. Orzeszkowej na Wzgórzu Focha w Gdyni skarży się, że w blokach 3 Gdynińskiej Spółdz. Mieszk. w okresie jesienno-zimowym brak oświetlenia na klatkach schodowych, mimo, że w opłacanych co miesiąc kosztach administracyjnych obliczone jest również oświetlenie klatki schodowej. Jest to źle rozumiana oszczędność, gdyż w ciemności łatwo na schodach o wypadek.

Donata Ungehenerówna zwraca uwagę, że ulica Czyżewskiego w Oliwie formalnie tonie w piasku — a w dni deszczowe w błoście. Przejście przez ulicę połączone jest ze zniszczeniem obuwia. W związku ze zbliżającą się zimą byłoby wskazane szybkie położenie chodnika dwupłytkowego chociażby po jednej stronie ulicy.

## JUTRO JUŻ ZAKOŃCZYMY DRUKOWANIE

serii przygód pana Agapiła Krupki

## »ZAGINIONY ŁĄD«

Przyjaciół tego starszego pana możemy jednak pocieszyć że zaraz po tej rysunkówce rozpoczniemy następną, w której, sympolyczny Agapił wystąpi jako bohater tysiąca nowych przygód

## POD ŚWIATŁO

## Wizyta w redakcji

Wczoraj do redakcji przyszła młoda, uroczą panią. Usiadła w fotelu, uśmiechnęła się i rzekła:

— Czy pan jest autorem artykułu o zbiorce na odbudowę Warszawy?

— Tak jest — odparłem miłe polechtany uśmiechem i wzianką o felielonic. — Czym mogę pa ni służyć?

Młoda dama przyglądała mi się uważnie, z pewnym rozczarowaniem:

— Ach, więc pan nazywa się A. Ponieważ! Myślałam, że jest pan dużo młodszy, no ale cóż, niech będzie...

Westchnęła cichutko, a mnie zrobiło się jakoś nieprzyjemnie.

— Widzi pan — ciągnęła dalej — w przyszłą niedzielę odbędzie się zbiórka starego złomu i odpadków, dla uczczenia wojewódzkiego kongresu ZMP. Czytałam pana felieton o zbiorce na odbudowę Warszawy i pomyślałam sobie, że jeśli pan tak lubi zbiórki, to może i nam pan pomoże. Jestem aktywistką w naszym liceum i sądzę, że jeśli pan się zgodzi, to napewno więcej razem zbierzemy. Potem napiszę pan nowy artykuł o zbiorce odpadków...

Zerwałem się radośnie z krzesła:

— Świetna myśl! — krzyknąłem. — Ależ naturalnie, proszę pani! Przepadam za zbiorcami, zwłaszcza starego złomu i odpadków. Kiedy i gdzie mam się zgłosić?

Uśmiechnęła się radośnie i klasnęła w dłonie:

— A, to świetnie! Od razu sobie pomyślałam, że pan się zgodzi. Mnie jeszcze nikt nigdy niczego nie odmówił, panie A. Ponieważ. Przepraszam, co to znaczy A?

— Andrzej.

— Sliczne imię, bardzo mi się podoba. Ja mam na imię Barbara.

— Bardzo ładne imię — powiedziałem uśmiechnięty.

— Prawda? Koleżanki w szkole mówią do mnie Basiu, albo Basuniu.

A pan fakty chciał mnie nazwać? Tylko proszę mówić prawdę!

— Poprawiłem się niespokojnie i powiedziałem krótko:

— Ja chciałbym nazwać panią poprostu Kłabbarbem.

— A to świetnie, jeszcze nikt mnie tak nie nazywał.

Potem zamysliła się i rzekła poważnie:

— Ciekawa jestem, czy pan kawaler czy żonaty?

— Kawaler — westchnąłem — i to w dodatku stary...

— Bez nałogów?

— Bez.

— A, to świetnie! — zawołała klaszcząc w ręce.

— Co świetnie

— E, nie ja tylko tak sobie coś pomyślałam...

W międzyczasie panna Barbara opowiedziała mi wszystko o sobie. Dowiedziałem się, że jest pierwszą uczennicą w Liceum Krawieckim, że w tym roku skończy szkołę i zaczęła pracować w wielkiej spółdzielni, jako przołownia pracy. Potem otrzymała stypendium na wyjazd za granicę, gdzie podpatrzyła najlepsze modele damskich sukien i wszystko to wykonała potem w kraju, tak że wszystkie kobiety będą wyglądały ładnie i elegancko. Potem otrzymała wielką nagrodę państwa w nie pamiętam już jaką i wyjechała za mąż. Tylko jeszcze nie zdecydowała w jakiej kolejności to nastąpi.

— A może najpierw wyjść za mąż? Nie wiem jeszcze, zobaczymy. Jak pan sądzi, czy warto w ogóle wychodzić za mąż?

Trudno mi było coś radzić, bo sam jestem starym kawalerem. Ostatecznie postanowiłm sprawa tę rozpatrzyć później. Po godzinie rozmowy znużyliśmy się rozmową.

— Wie pan co, ja już chyba pójdę — powiedziała podnosząc się z fotela.

— No, cóż jeśli pani musi... — rozłożyłem bezradnie ręce.

— Tylko niech pan nie zapomni o zbiorce!

— Nie zapomnę.

— No, to cześć! — krzyknęła mi nad uchem.

— No, to cześć! — odrzyknąłem radośnie, ściskając jej mo cno rękę.

Kiedy sobie poszła odetchnąłem. Nie warto pisać felietonów o zbiorcach i młodych panienkach. W przyszłości trzeba być ostrożnym!

A. PONIEWAŻ

## Siwe włosy

odzyskują naturalny kolor przez zastosowanie 9423-k

## ODSIWIACZA HENNINA

zajwierdzony przez Min. Zdrowia Wyrób Labor. „LANCVIT” W-wa Sprzedaż w droger. i perfumer

### Ne przeciążać wozów

W związku z notatką pt. „Wóz trzeczny” Dyrekcja MZK GG ko munikuje, że istotnie stan większości kursujących autobusów jest zły i że sytuację poprawi nowy tabor, który w najbliższym okresie jest spodziewany.

Jednak podany w notatce stan jest przesadzony, gdyż wozy w stanie zagrażającym bezpieczeństwu na trasie nie są wysyłane; ponadto wszystkie środki komunikacji podlegają periodycznym przeglądom przez władze nadzorcze. Niebezpieczeństwo może powstać jedynie w wypadku nie stosowania się publiczności do wymagań służby ruchu i przeciążenia wozów ponad granicę ich maksymalnej wytrzymałości.

Dyrektor MZK GG

### Wyrazy uznania

Jadąc tramwajem w Gdańsku 7 października zgubiłem portfel z pieniędzmi i ważnymi dokumentami. Pracownica spółdz. pracy „Rywalka”, ob. Zofia Sztuka, znalazła i zwróciła mi ten portfel.

Ponieważ najczęściej ludzie piszą do tej rubryki, żeby na coś narzekać, chciałbym w tej rubryce wyrazić uznanie dla obywatelskiego i właściwego czynu.

W. Z., Lębork

### Niedotrzymane terminy

W odpowiedzi na notatkę SPB w dziale „Śmiało i szczerze” u przejmie komunikujemy, że 23. 5. 49 r. wydaliśmy SPB zlecenie na wykonanie robót budowlanych z terminem wykonania 30 sierpnia, i w dniu 7 czerwca na roboty instalacyjne z terminem wykonania 30 września. Dokumentacja techniczna na roboty te była warunkowo zatwierdzona przez Z. O. R. ze względu na zmianę umowy zbiorowej dla pracowników budowlanych z dniem 1. 5. br.

Istotne znaczenie dla sprawy ma to, że SPB nie wykonało robót instalacyjnych, pomimo posiadania wszystkich materiałów na budowę (brakujących dostarczył Z. S. P.). Dziwnie dla nas jest, że SPB zamiast motywować niewykonanie robót brakiem instalato-

rów, co jest istotnym i prawdziwym powodem) motywuje niepodpisaniem umowy i trudnościami finansowymi w BGK). Wszystkie

### Wiadomości sportowe

## Ludowe Zespoły Sportowe demonstrują swój dorobek

W najbliższą niedzielę 23 b. m. odbędzie się na terenie Kościerny, Malborku i Elbląga igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych, w których młodzież wiejska demonstrować będzie swój dorobek w kulturze fizycznej.

Najbardziej interesujące zapowiadają się Igrzyska L. Z. S. w Kościerny, gdzie zmierzą się

reprezentacje powiatów: starogardzkiego, kartuskiego i kościernskiego. Bogaty program igrzysk

obejmuje zawody piłkarskie, lekkoatletyczne, piłkę siatkową oraz kularstwo. W oficjalnym otwarciu igrzysk udział weźmie dyr. Woj. Urzędu Kult. Fiz. mgr. Kuśmierz, przew. Woj. Rady Sportu Wiejskiego Grygiel i starosta powiatowy ob. Anioła.

Dalsze igrzyska odbędą się w Malborku dla pow. malborskiego i sztumskiego oraz w Elblągu dla pow. elbląskiego.

Impreza powyższa ma doniosłe znaczenie. Po raz pierwszy sport wiejski województwa gdańskiego wystąpi w tak bogatym programie. Sport wiejski niewątpliwie dowiedzie, że mimo krótkiego okresu istnienia ma za sobą pozytywne wyniki.

## Mistrzostwa Wybrzeża w tenisie stołowym

W dniach 28, 29 i 30 b. m. rozegrane zostaną w konkurencji juniorów i seniorów mężczyzn i kobiet, indywidualne mistrzostwa Wybrzeża w tenisie stołowym dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

Zgłoszenia do mistrzostw przyjmuje sekretariat G. O. Z. T. S.

Gdańsk, ul. Drewnica 16, telefon 320-41 (wew. 20 — 95) do dnia 23 b. m.

### „Związkowiec” — „Gedania II” 13:3

Rozegrany dn. 16 bm. w Gdyni mecz o mistrzostwo klasy A okręgu gdańskiego pomiędzy „Związkowcem” (Gdynia) a „Gedania II” (Gdańsk) przyniósł zdecydowane zwycięstwo zawodnikom gdynińskim 13:3.

Na I miejscu zawodnicy „Związkowca”. W wadze muszej Betcher wygrał z Szymurą w II r. przez k. o. W wadze koguciej Lebidziński po bardzo ojarnej walce uległ doskonałemu Soczewińskiemu. W piórkowej Stelianak już w II r. zwyciężył przez techn. k. o. Rada. W lekkiej Kuzmicki wyprzedził Zielnińskiego A. W półśredniej Zelka zwyciężył w I rundzie przez techn. k. o. Zielnińskiego Cz. W średniej Zabicki zdobył punkty walkowerem. W półciężkiej Łuck nie rozstrzygnął walki z Poratem. W ciężkiej Grabowski z powodu braku przeciwnika zdobył punkty walkowerem. Sędziował w ringu ob. Snowacki. Zainteresowania publiczności duże.

### Wieczorowe kursy dla magazynierów

Polski Zw. Zachodni organizuje z dniem listopada 6-ciomiesięczne zawodowe kursy wieczorowe dla magazynierów pracowników aparatu skupu i zaopatrzenia.



Przez cały czas, gdy rzucał gromy na emigrantów głowy, trzymał rękę na ramieniu redaktora Kadeckiego i ścisnął go wymownie, że oracja ta wcale nie odnosi się do jego osoby. Kadecki pochłonięty był kompotem z ananasów i nawet nie wiedział o co idzie.

— Przystań mnie pan szczytać — zdenerwował się wreszcie i odepchnął rękę Czyżka.

Czyżek przelakł się, że postrada za jednym zamachem przyjął redaktora. Wybąkał w formie usprawiedliwienia: — To ja... żeby senor... comprende<sup>39)</sup>.

Kadecki spojrzął na niego z politowaniem: — No comprendo nada<sup>40)</sup>.

Czyżek opadł bez siły na fotel. Kramarczyk podszedł do niego i powiedział spokojnie:

— Świnia to nie jestem. Ja przecież chcę jeszcze wrócić. Do córki. I wyjście chcieli. Co to jesteście stabi?

Farbiarz zatrzepotał rękami, jakby się odepchał od much, zerwał się nagle i wybiegł z

salonu do swojej kabiny. Kramarczyk ze zdziwieniem rzekł:

— Esta Czyżyk enfermo<sup>41)</sup>!

Chief steward<sup>42)</sup> Cebulski, siedział przy biurku w kabine, która służyła za kancelarię. Kontrolował listy wypłat i zwrotów zaliczkowych, trząskał maszynką do liczenia, kreślił cyfry na arkuszach, podkładał kalki pod papiery, przy trudniejszych obliczeniach gryził koniec ołówka i zamyślał się, patrząc w sufit. Otworzył sobie drzwi na pokład i do małej kabinki dostawało się dzięki temu nieco świeżego powietrza. Cebulski jechał na handlowcu po raz pierwszy w życiu w roli Intendenta i nie wszystko szło mu jeszcze składnie. Stale okazywało się, że czegoś zapomniał w rozliczeniach, kapitan zwracał mu z powrotem listy do przepisania i Cebulski wzywając wszystkie diabły zmuszony był do poprawek.

Cebulski pływał na „Batorym” i wdychając ustawicznie wspominał swoje wspaniałe chwile przeżyte na transatlantyku. Nasz statek był dla niego cierpieniem za winy, do których się nie pozuwał. W kabine wisiała fotografia Cebulskiego w mundurze oficera intendenta pod rękę z żoną i dwójkiem dzieci na pokładzie „Batorego”. Do tego zdjęcia od-

woływał się, gdy opowiadał o pierwszych latach po wojnie i swych sukcesach marynarskich.

Nie bardzo mu wierzone, dla marynarzy był zawsze tylko stewardem, a więc członkiem załogi hotelowej. Wiedzano dobrze, że na „Batorym” chodził w mundurze tylko dlatego, że cała załoga na statku pasażerskim musi się prezentować porządnie i jednolicie.

Trudne rozliczenia z agentem już zakończone. Na długich arkuszach firmowych z nazwiskami załogi powypisywane rzędy liczb, złote przewaloryzowane na dolary, dolary zaś na kruczeiry. I tak trzeba w każdym porcie. Jak nie kruczeiry, to pezy<sup>43)</sup> albo franki. Pracy huk, pracy biurowej, papierkowej, sprawozdawczej, a jeszcze na głowie sprzedaż artykułów z bundu<sup>44)</sup>, papierosów amerykańskich i angielskich, żyłek, past do zębów i tym podobnych hec, nie mówiąc już o pierwszych obowiązkach chief stewarda, o apro wizacji statku, nadzorze nad magazynami i lodownią. Cebulski musiał często drapać się po lysej głowie, ażeby temu wszystkiemu sprostać. Często nie udawało się. Zapomniał czegoś — zaraz krzyk załogi, protesty, długie konferencje z delegatem załogi, napomnienia kapitana. Ludzie chcą dobrze jeść i

mieć wszystko pod ręką. Nie obchodzą ich żadne tłumaczenia. Podjął się — to rób.

Drzwi od korytarza otworzyły się z trzaskiem. Przecież jak cholera, bo drzwi wiadące na pokład otwarte. Cebulski błyskawicznie położył się na biurku z rozkrzyżowanymi ramionami, aby zapobiec frunięciu papierów. Do kabiny wszedł inżynier Mostowicz, pierwszy mechanik.

— Cześć panie Cebulski — błysnął szelmowsko oczami — no jak tam robótka idzie?

Cebulski zrobił kwaśną minę. — Jak krew z nosa, panie inżynierze. Nie nadaję się, jak pragnę umrzeć w łóżku, nie nadaję się do tego — pokazał na biurku zaścielone rachunkami, notatkami, papierzykami.

Mostowicz przysiadł na brzegu biurka i zaczął balansować nogą.

— Po papieroski przyszedłem. Są?

— Są. Chesterfieldy czy Lucky Striki?

— Jedne i drugie funta kłaków nie warto. Baynosów<sup>45)</sup> pan nie kupił?

39) „pan... zrozumiał”  
40) hiszp. — Nie rozumie nic  
41) hiszp. — Czy Czyżyk jest chory?  
42) Intendent okrętowy.  
43) Pieniędzy argentyńskich.  
44) Handel wolnoctwowy.  
45) Nazwa jednego z gatunków papierosów argentyńskich.

(Dalsze ciąg jutro)